

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/208173,Krzysztof-Kawalec-Geopolityka.html>
27.02.2026, 01:47

Krzysztof Kawalec: Geopolityka

Słowo „geopolityka” należy do niemiłosiernie nadużywanych w debacie publicznej; także w odniesieniu do zastosowań, w których raczej dezorientuje, niż odzwierciedla istotę problemu.

[Niemcy](#)

22.10.2025

Dotyczy to w szczególności problemów sąsiedztwa Polski, wciśniętej między państwa dużo od niej silniejsze, a prowadzące politykę niekoniecznie zgodną z jej interesami, także najbardziej elementarnymi, związanymi z jej stabilnością i bezpieczeństwem. Przedstawiając owe problemy, lepiej po prostu pisać o sąsiedztwie. Pozwala to precyzyjnie wyjaśniać, o co chodzi. Na mapie wielkiej polityki, prowadzonej przez mocarstwa – a do niej właśnie odnosi się termin „geopolityka” – ich ranga nie jest stosownie duża. Owszem, w ciągu XX stulecia kilka razy polskie sprawy otarły się o wielką politykę, były wszakże jedynie epizodem, w dodatku o skutkach z polskiej perspektywy katastrofalnych.

Oczywiście można na tej zasadzie – i czyni się to – pisać o „geopolitycznym” przekleństwie, wszakże istotną przyczyną naszych problemów nie były jednak światowe ambicje obu naszych wielkich sąsiadów, ale przeciwnie – ich interesy lokalne, ogniskujące się na naszym polskim podwórku. To dlatego mówienie o „sąsiedztwie” jest bardziej uzasadnione i ściślej informuje, na czym polega polski problem.

Z archiwum „geopolityki”

W ścisłym natomiast znaczeniu słowo „geopolityka” odnosi się do kierunku, który stał się modny na przełomie XIX i XX wieku. Potem jego popularność osłabła, natomiast współcześnie uzyskał on rodzaj drugiego życia. Gdy idzie o wartość naukową, była ona wątpliwa od samego początku, jak w przypadku każdej ryzykownej, rysowanej z rozmachem teorii, którą życie (w tym także kolejne ustalenia naukowe) potwierdza lub nie.

W tym przypadku źródłem problemów było powiązanie teorii geopolitycznych z realizowaną polityką, nie wyłączając daleko planów ekspansji militarnej i terytorialnej, które uzyskiwały ideologiczne wsparcie. Taki charakter miała twórczość kibicujących agresywnej polityce niemieckiej Friedricha Ratzela, Rudolfa Kjelléna, Karla Haushofera. Należy ona już do historii myśli politycznej, natomiast analogiczna w wielu aspektach twórczość Aleksandra Dugina jest już niestety elementem naszej teraźniejszości.

Rzecz jasna nie można sprowadzać pojęcia geopolityki wyłącznie do jego skrajnych postaci, miała ona swoje formy liberalizujące, bądź liberalne. Warto w tym kontekście wspomnieć Friedricha Naumanna (jego książka, poświęcona wizji „Mitteleuropy”, przeciwstawionej Rosji, a jeszcze silniej obu państwom anglosaskim, została niedawno przetłumaczona na język polski). Kreślił on wizję ekspansji przemysłowo-handlowej Niemiec, z wyzyskaniem praw rynku. W obrębie nurtu liberalnego mieściły się także wizje geopolityki lub „geostrategii” defensywnej natury, obliczone na powstrzymywanie agresywnych państw (George F. Kennan, Henry Kissinger, Zbigniew Brzeziński).

► [Całość na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Centrala

Niemcy

Artykuł